Podlaski produkt lokalny. Pasieka Dobrowolskich - niezwykły miód łąkowo-bagienny

Pasieka Dobrowolskich z Sosnowa (gm. Sztabin) to przedsięwzięcie prawdziwie rodzinne. Pan Wiesław pełni rolę głównego pszczelarza, żona specjalizuje się w kręceniu i zlewaniu miodu, córki promują pasiekę w Internecie, a wnuczka pomaga przy oklejaniu słoików.

Sosnowo to niewielka wieś w gm. Sztabin. Do Pasieki Dobrowolskich prowadzą drewniane szyldy obiecujące złotą słodycz. A jest jej mnóstwo. Pan Wiesław Dobrowolski ma blisko 80 uli, w sześciu pasiekach: trzech wędrownych i trzech stacjonarnych.

- Stoją w otulinie Biebrzańskiego Parku Narodowego, nad Kanałem Augustowskim, głównie na łąkach, ale też w lesie i przy polach – wymienia Wiesław Dobrowolski, który przygodę z pszczołami rozpoczął ponad 20 lat temu.

Tradycja i ręczna robota

Pszczelarską pasję odziedziczył po ojcu, początkowo było to 25 uli. - Ale zajmowałem się też gospodarstwem rolnym, więc na pszczoły nie było zbyt wiele czasu – tłumaczy. – Ale kiedy oddałem gospodarkę zięciowi, mogłem się nacieszyć pszczołami i wtedy powiększyłem pasiekę.

Pan Wiesław stara się wszystko w pasiece robić samodzielnie. W swojej stolarni sam robi drewniane ule (warszawskie zwykłe i poszerzane); tworzy ramki, wyrabia węzę. Zbudował też mobilną miodarkę (mini pracownię pszczelarska z wirówką do miodu – w formie przyczepy na kołach) a także domek do apiterapii.

- Próbowałem się przekonać do tych nowoczesnych uli, lżejszych, ale się nie udało. Wolę tradycyjne –przyznaje. – Zimą mam co robić, bo latem staram się być codziennie przy pszczołach. Jak do nich nie pojadę przynajmniej raz dziennie, to chory jestem – śmieje się.

Miód z resortowej listy

Pasieki państwa Dobrowolskich usadowione są w pięknych miejscach: na rozległych łąkach wśród kwiatów i ziół, ukryte w krzakach malin, w leśnych zakątkach.

- Nasz miód dlatego jest wyjątkowy, bo różnorodny – wyjaśnia Wiesław Dobrowolski. – Mamy i mniszek, i spadź leśną, czasem nawet trzcinową. A najważniejszy jest wielokwiat, ten z łąk i bagien.

Miód łąkowo-bagienny to rarytas i bestseller Pasieki Dobrowolskich. Pszczoły produkują go już w czerwcu, ale najwięcej pod koniec lata. Składają się na niego zarówno miododajne kwiaty łąkowe, jak też zioła porastające podmokłe, bagienne tereny. – Mamy tam brodawnika jesiennego, bratka polnego, jaskółcze ziele, kozłka lekarskiego

Mamy tam brodawnika jesiennego, bratka polnego, jaskolcze ziele, kozlka lekarskiego – opowiada Wiesław Dobrowolski. – Zioła dają ciemniejszy kolor i charakterystyczny posmak.

Miód łąkowo-bagienny wytwarzany przez pszczelarzy skupionych w augustowskim Kole Pszczelarskim (jak Wiesław Dobrowolski) jest jedną z odmian miodu wymienionych na Liście Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi pod nazwą - link zewnętrzny - Miód Augustowski.

Terapia pszczelim powietrzem

Na podwórzu w Sosnowie stoi żółty, drewniany domek do apiterapii tzw. pszczelim powietrzem. To kolejna pasja pana Wiesława.

> *– Tata zbudował go sam przez jedną zimę i sam też korzysta z pszczelich seansów – zdradza Emilia, córka Wiesława Dobrowolskiego. – Mamy klientów, którzy są zainteresowani taką terapią; prowadzimy zapisy przez Internet, bądź telefonicznie.*

Pod podłogą domku usadowione są cztery ule. To daje łącznie ok. 200 tys. pszczół oddzielonych siatką i podłogą od użytkowników pszczelich seansów. Mikroklimat ula - wolnego od wirusów, chorobotwórczych grzybów i bakterii - przedostaje się do wnętrza domku. A jak twierdzą pszczelarze praktycy owe powietrze z ula: pomaga w oddychaniu, łagodzi katar sienny a bzyczenie pszczół działa usypiająco i uspokajająco, co może być skuteczne np. przy stanach depresyjnych.

> *- Mieliśmy już kilku klientów, którzy natychmiast po położeniu się w domku zapadali w głęboki sen – opowiada Wiesław Dobrowolski. – Po pół godzinie byli tak wypoczęci, jakby przespali zdrowo parę godzin.*

Miód jest trendy

Klientami rodziny Dobrowolskich są przede wszystkim klienci indywidualni: turyści z pobliskiego szlaku Green Velo, stali wielbiciele miodu łąkowo-bagiennego.

> *- Kiedyś moja mama jeździła z naszym miodem na targ do Augustowa, a dziś klienci przyjeżdżają do mnie i kupują dużo więcej – mówi pszczelarz a jego córka Emilia potwierdza. – Miód ostatnio zrobił się bardzo pożądanym towarem. Ludzie nie kupują już po jednym słoiku, a po kilka a nawet kilkanaście za jednym zamachem.*

Pasieka Dobrowolskich prowadzi sprzedaż bezpośrednią w swoim gospodarstwie, a wysyłkową przez stronę internetową w mediach społecznościowych. Można ich też spotkać na znanym w regionie augustowskim „Barciowisku”, jarmarkach i biesiadach. Miody i nalewki pana Wiesława zdobyły już kilka nagród na rozmaitych konkursach miodowych, a on sam został odznaczony przez Zarząd Polskiego Związku

Pszczelarskiego - Medalem ks. Jana Dzierżonia za wybitne zasługi w rozwoju pszczelarstwa.

Tekst i fot.: Urszula Arter, Departament Rolnictwa i Obszarów Rybackich

Gospodarstwo Pszczelarskie Wiesław Dobrowolski – Pasieka Dobrowolscy

Sosnowo 4; 16-310 Sztabin

Tel. kom.: 507755797

Strona na fb: Pasieka Dobrowolscy

Link do strony w bazie produktu znajduje się tutaj

Gdzie kupić?

- w Sosnowie 4 – w gospodarstwie pszczelarskim;
- w Augustowie – w punkcie sprzedaży przy ul. Kilińskiego 7;
- przez stronę na FaceBook'u: Pasieka Dobrowolscy.